

# Wacław Mendys

---

## Zaskarżalność uzasadnienia wyroku karnego

---

Palestra 22/9(249), 38-42

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przedmiot spadkobrania, a zatem wyłączyć w tym zakresie szczególnie zastrzony reżym prawny dziedziczenia odnoszący się do gospodarstw rolnych.

Osoby dziedziczące prawo dzierżawy lub te spośród nich, którym w wyniku działu spadku przypadnie prawo dzierżawy, mogą wykonać prawo pierwokupu przy zachowaniu przesłanek wynikających z art. 695 § 2 k.c.

WACŁAW MENDYS

## Zaskarżalność uzasadnienia wyroku karnego

*W świetle przepisów obowiązującego k.p.k. przedmiotem zaskarżenia może być podstawa faktyczna lub prawna wyroku. Nie ma znaczenia, czy jest ona wskazana w sentencji, czy tylko w uzasadnieniu orzeczenia.*

Pytanie, czy obowiązujący kodeks postępowania karnego zezwala na zaskarżenie uzasadnienia wyroku (postanowienia), wywołuje kontrowersje. Padają odpowiedzi zarówno pozytywne<sup>1</sup> jak i negatywne, które wszelkie rozważania na ten temat prowadzą do rzędu postulatów *de lege ferenda*.<sup>2</sup> Problem ten ani w doktrynie, ani w orzecznictwie SN nie jest przy tym czymś nowym. Wystąpił on już na gruncie dawnego k.p.k., poświęcano mu uwagę także w toku prac kodyfikacyjnych.<sup>3</sup> Obowiązująca ustawa karnoprocesowa nie zawiera jednak wyraźnych i jednoznacznych w tej mierze przepisów.

Rozważania nad postawionym zagadnieniem są utrudnione dodatkowo różnorodnością stosowanych pojęć terminologicznych. Mówi się bowiem o zaskarżalności bądź to uzasadnienia orzeczenia, bądź to podstaw faktycznych i prawnych wyroku, bądź też jego motywów, nie precyzując jednocześnie sensu używanych określeń.<sup>4</sup>

Tymczasem terminy te nie zawsze mogą być pojmowane jak synonimy. Zastrzeżenie to wiąże się z koniecznością rozróżniania dwóch, ściśle wprawdzie powiązanych, ale w istocie różnych płaszczyzn problemu, a mianowicie:

a) formalnej (zewnętrznej) — gdzie chodzi o zaskarżalność uzasadnienia, rozumianego jako „zewnętrznie” wyodrębnioną część orzeczenia (w kontekście przeciwstawienia pojęć: sentencja wyroku — uzasadnienie),

<sup>1</sup> M. Cieślak: Głosa do uchwały SN z dnia 24.V.1973 r. VI KZP 6/73, PIP 5/1974, s. 169 i nast. (sama uchwała opublikowana została w OSPiKA z 1973 r., poz. 201).

<sup>2</sup> S. Kalinowski: Polski proces karny, Warszawa 1971, s. 498; A. Ferenc: Rewizja strony w procesie karnym, Warszawa 1973, s. 27. Zob. też A. Kaftal: System środków odwoławczych w polskim procesie karnym (Rozważania modelowe), Warszawa 1972, s. 235—236 oraz „Niektóre problemy środków odwoławczych w świetle projektu kodeksu postępowania karnego”, „Palestra” 3/1969, s. 24, a także K. Łojewski: Rewizja obrońcy w postępowaniu karnym, Warszawa 1977, s. 16—18.

<sup>3</sup> Zob.: A. Kaftal: System środków (...), s. 235—236; S. Śliwiński: Środek odwoławczy skierowany wyłącznie przeciwko uzasadnieniu orzeczenia karnego, PIP 9/1955; uchwała SN z dnia 15.IX.1960 r. VI KO 28/60, OSPiKA z 1961 r., poz. 15; orzeczenie SN z dnia 9.XII.1957 r. III KRN 656/57, OSN PG 7/1958, s. 16 i M. Cieślak: Głosa, jw., s. 171.

<sup>4</sup> Zob. M. Cieślak: Głosa, jw., s. 172—174; A. Ferenc: Rewizja strony (...), s. 27; S. Kalinowski: Polski proces (...), s. 498.

b) przedmiotowej (rzeczowej) — gdzie idzie o kwestię zaskarżalności konkretnych ustaleń wyroku (a więc w naszym rozumieniu podstawa wyroku) bez względu na ich umiejscowienie czy to w sentencji, czy też w uzasadnieniu orzeczenia.

Niestety, ta wielopłaszczyznowość zagadnienia nie zawsze jest uwzględniana, a mnogość stosowanych pojęć, jak o tym była już wyżej mowa, utrudnia zrozumienie, o jaki aspekt problemu chodzi autorowi konkretnej wypowiedzi.

Ad a). Znanie ustawie rozróżnienie pojęć „wyroku” i „uzasadnienia” stało się w kontekście art. 374 § 2 k.p.k. powodem twierdzenia, jakoby niedopuszczalny był środek odwoławczy skierowany wyłącznie przeciwko uzasadnieniu orzeczenia.<sup>5</sup>

Odmienny pogląd wysunął M. Cieślak,<sup>6</sup> który wskazał na ścisłe „funkcjonalne i organiczne” powiązanie orzeczenia z jego uzasadnieniem. Orzeczenie bez uzasadnienia jest niejednokrotnie niejasne, niepełne, nie całkiem zrozumiałe. Uzasadnienie w takich sytuacjach jest dopełnieniem treści orzeczenia, które dopiero łącznie z uzasadnieniem nabiera właściwego sensu. Sam fakt posługiwania się przez ustawę pojęciami „wyroku” i „uzasadnienia” nie stwarza jeszcze dostatecznych podstaw do negowania zaskarżalności uzasadnienia. „Środek odwoławczy skierowany wyłącznie przeciwko podstawie rozstrzygnięcia jest dopuszczalny, i to niezależnie od tego, czy jest ona określona w samym rozstrzygnięciu, czy w jego uzasadnieniu” — konkluduje M. Cieślak.

Niezależnie od tych, niewątpliwie trafnych, argumentów o charakterze celowościowym, można wskazać również na racje ściśle normatywne, przemawiające za dopuszczalnością zaskarżenia uzasadnienia.

Otóż językowo-logiczna wykładnia przepisów art. 374, 392 i 409 k.p.k., prowadzona z uwzględnieniem systematyki ustawy karno-procesowej, uzasadnia twierdzenie, że ich funkcjonalnym przeznaczeniem jest przeciwstawienie decyzji procesowych<sup>7</sup> (wyroków, postanowień), podlegających zaskarżeniu, takim decyzjom, które zaskarżone być nie mogą (np. postanowienia dowodowe). Przepisy te operują pojęciem wyroku (postanowienia) w sensie ogólnym i wskazują jedynie na określoną kategorię rodzajową orzeczeń zaskarżalnych, nie wnikają zaś w ich wewnętrzną strukturę (formę), która uregulowana jest w art. 360 i 372 k.p.k.<sup>8</sup>

Art. 360 i 372 k.p.k. porządkują układ orzeczenia i wyodrębniają te jego elementy, które z racji szczególnej wagi powinny się znaleźć w części dyspozytywnej, oraz inne, które mają być zamieszczone w uzasadnieniu. Tylko w tym, bardzo wąskim kontekście ustawa przeciwstawia pojęcia „wyrok” i „uzasadnienie”.

Ustawa operuje więc terminem „wyrok” w sensie dwojakim: raz dla wskazania typu decyzji procesowych, które mogą być poddane kontroli odwoławczej — art. 392 k.p.k., a innym razem dla oznaczenia tzw. dyspozytywnej części wyroku — art. 330 k.p.k. (szkoda, że ustawodawca zrezygnował tu z określenia „sentencja wyroku”).

W żadnym więc razie nie idzie w art. 360 k.p.k. o podkreślenie tego, że przedmiotem zaskarżenia może być tylko „wyrok” w rozumieniu tego przepisu. Odmienny pogląd będzie zawsze wynikiem niedostrzeżenia zupełnie różnych funkcji art. 374, 392 i 409 k.p.k. z jednej strony i art. 360 oraz art. 372 k.p.k. — z drugiej.

<sup>5</sup> Zob. J. Bafia i inni: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Warszawa 1971, s. 446. Należy jednak podkreślić, że w wydaniu tego Komentarza z 1976 r. autorzy odstąpili od takiego twierdzenia.

<sup>6</sup> M. Cieślak: Glosa, jw., s. 172.

<sup>7</sup> Przez „decyzję” rozumiem tu „imperatywne rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w procesie” (M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1973, s. 51).

<sup>8</sup> M. Cieślak: Polska procedura karna (...), s. 52.

Nie oznacza to oczywiście, aby regulacja zawarta w art. 360 k.p.k. nie miała dla kwestii zaskarżalności żadnego znaczenia. Wręcz przeciwnie. Przepis ten ekspozuje tę część wyroku, która ze względu na treść zawartych w niej elementów zawsze może się stać przedmiotem zaskarżenia, co jednak nie oznacza, że orzeczenie można zaskarżyć tylko w tej części.

O dopuszczalnym zakresie zaskarżenia konkretnego orzeczenia decyduje ostatecznie art. 374 § 3 k.p.k., który jednoznacznie kładzie nacisk na merytoryczną treść poszczególnych elementów wyroku, a nie na ich umiejscowienie w sentencji czy w uzasadnieniu. („Odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom”).

Dodajmy, że praktyka sądów co do tego, jakie stwierdzenia powinny się znajdować w sentencji, a jakie w uzasadnieniu orzeczenia — nie jest jednolita.<sup>9</sup>

Tak więc odrzucenie tezy o zaskarżalności „uzasadnienia” może niekiedy prowadzić do pozbawienia stron prawa odwołania się od takich rozstrzygnięć, których zaskarżalność nie budzi skądinąd wątpliwości, a to tylko z racji ich umiejscowienia. Tego rodzaju formalizm nie może być, rzecz jasna, na gruncie obecnie obowiązującego k.p.k. akceptowany.

Ad b). Wymaga przede wszystkim bliższego sprecyzowania pojęcie podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Wbrew pozorom terminy te, zwłaszcza gdy idzie o podstawę faktyczną, nie zawsze są rozumiane jednakowo. S. Kalinowski<sup>10</sup> np. utożsamia podstawę faktyczną z przewidzianym w art. 372 § 1 k.p.k. obowiązkiem wskazania w uzasadnieniu faktów, jakie sąd uznał za udowodnione. M. Olszewski<sup>11</sup> natomiast wiąże ustalenie podstawy faktycznej z obowiązkiem przytoczenia w sentencji wyroku okoliczności należących do istoty czynu popełnionego przez oskarżonego (art. 360 § 1 pkt 1 k.p.k.). Różnica jest więc znaczna i sięga tak daleko, jak różne są zakresy regulacji art. 360 i 372 k.p.k.

Trudno, rzecz jasna, kwestionować stosowanie określonej terminologii, gdyż jest to w zasadzie uzależnione przyjęciem takich czy innych założeń. W każdym razie przyjmijmy, że w naszych rozważaniach przez podstawę faktyczną rozumiemy będziemy przewidziane w art. 360 § 2 pkt 1 k.p.k. ustalenia dotyczące istoty czynu przypisanego oskarżonemu, a przez podstawę prawną — zastosowane przez sąd przepisy ustawy karnej, zarówno materialnej jak i procesowej (art. 360 § 1 pkt 6 k.p.k.). Podstawę (faktyczną lub prawną) wyroku przeciwstawiamy motywom, które wskazują na drogę, jaką sąd doszedł do ustalenia podstawy faktycznej, i które wyjaśniają podstawę prawną wyroku (art. 372 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.). Wydaje się, że ta propozycja terminologiczna znajduje dostateczne uzasadnienie w sformułowaniach art. 360 i 372 k.p.k.

Zaskarżalność podstawy faktycznej i prawnej prawidłowo sformułowanego wyroku skazującego nie budzi w zasadzie większych wątpliwości. Jednoznaczne sformułowania art. 387 pkt 1 i 2, a także art. 404 k.p.k. czynią z podstawy prawnej wyroku odrębny przedmiot kontroli rewizyjnej. W zakresie podstawy faktycznej podobne rozwiązanie zawiera przepis art. 387 pkt 3, a także art. 389 k.p.k.<sup>12</sup>

W tej kwestii nie można przypisywać większego znaczenia sformułowaniu art. 360 k.p.k., który pozornie tylko przeciwstawia pojęcie „rozstrzygnięcia” właśnie podstawie prawnej i faktycznej. W kontekście art. 374 § 3 k.p.k. mogłoby to pro-

<sup>9</sup> M. Cieślak: Glosa, jw., s. 174.

<sup>10</sup> S. Kalinowski: op. cit., s. 476.

<sup>11</sup> M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1974, s. 244, 250.

<sup>12</sup> M. Cieślak: Glosa, jw., s. 172 i nast.

wadzić do wniosku, że przedmiotem zaskarżenia może być tylko „rozstrzygnięcie” o winie lub karze.<sup>13</sup> Taka wykładnia nie znajdowałaby jednak żadnego oparcia w treści powołanych już wyżej przepisów art. 387, 389 i 404 k.p.k. W tej sytuacji możliwy jest tylko taki wniosek, że ze względów czysto technicznych ustawa operuje w art. 360 k.p.k. terminem „rozstrzygnięcie” w znaczeniu wąskim (dotyczącym ustalenia winy i kary), a w art. 374 k.p.k. zakresem tego pojęcia obejmuje nadto podstawę faktyczną i prawną.<sup>14</sup>

Sytuacja znacznie się komplikuje w wypadku wyroku uniewinniającego. Żaden przepis ustawy nie wymaga bowiem, aby w takiej sytuacji sąd wskazywał w sentencji podstawę faktyczną uniewinnienia (art. 360 § 2 pkt 1 k.p.k. dotyczy tylko wyroku skazującego. Ograniczenie to nie obejmuje podstawy prawnej — zob. art. 360 § 1 pkt 6 k.p.k. Na podstawę faktyczną wskazywać będą co najwyżej motywy uzasadnienia — art. 372 § 1 pkt 1 k.p.k.). Czy w tej sytuacji „motywy” mogą być przedmiotem zaskarżenia? Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 maja 1973 r. VI KZP 6/73<sup>15</sup> dopuścił taką możliwość. W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że z samego faktu uniewinnienia nie wynika jeszcze, iż rozstrzygnięcie takie — ze względu na swoją podstawę prawną lub faktyczną — jest zawsze korzystne dla oskarżonego. Nie jest bowiem rzeczą obojętną, czy uniewinnienie nastąpiło dlatego, że oskarżony czynu nie popełnił lub że stało się to na skutek braku dostatecznych dowodów winy, albo wreszcie dlatego, że działał w obronie koniecznej lub że był niepoczytalny.<sup>16</sup> W każdym z tych wypadków wyrok ma inną wymowę, istotną dla interesów oskarżonego. Należy zatem uznać prawo oskarżonego do rewizji od wyroku uniewinniającego. Rewizja ta, skierowana przede wszystkim przeciwko podstawom uniewinnienia, „w istocie skarżyć będzie rozstrzygnięcie, którego przecież nie można odrywać od jego podstawy”.

Powyższe wnioski powołanej uchwały są niewątpliwie słuszne, choć samą argumentację można by uzupełnić. W przedstawionej sytuacji będziemy mieć przecież typowe zaskarżenie podstawy faktycznej uniewinnienia, z tym tylko zastrzeżeniem, że jest ona ustalona nie w sentencji, lecz w uzasadnieniu. W gruncie rzeczy będzie to więc zaskarżenie wprost rozstrzygnięcia, które — jak to już powiedzieliśmy wcześniej — należy zidentyfikować z podstawą faktyczną wyroku (ustalenie podstawy faktycznej jest jednym z „rozstrzygnięć” w rozumieniu art. 374 § 3 k.p.k.). Samo umiejscowienie podstawy faktycznej w sentencji czy uzasadnieniu nie ma tu znaczenia. Sprawą obojętną powinno być również to, czy stanowi element wyroku skazującego, czy też uniewinniającego. Intencje ustawodawcy w świetle regulacji zawartych w art. 374 § 3 k.p.k. zdają się być jednoznaczne: o zaskarżalności konkretnego elementu orzeczenia decyduje jego treść, a nie umiejscowienie.

Problem zaskarżalności podstaw faktycznych orzeczenia zawartych w uzasadnieniu może wystąpić nie tylko w wypadku wyroku uniewinniającego, ale także w razie skazania lub np. umorzenia postępowania.<sup>17</sup>

<sup>13</sup> Chodzi tu o następujące rozumowanie: Przedmiotem zaskarżenia w myśl art. 374 § 3 k.p.k. może być tylko rozstrzygnięcie (naruszające prawo lub interes skarżącego). Art. 360 k.p.k. wskazania podstawy faktycznej i prawnej nie nazywa „rozstrzygnięciem”, zakres zaś tego pojęcia odnosi do orzeczenia o winie i karze. Stąd możliwy wniosek, że podstawa faktyczna i prawna nie może być przedmiotem zaskarżenia.

<sup>14</sup> Nie można przecież twierdzić, że podstawa faktyczna i prawna nie jest w ogóle objęta regulacją art. 374 § 3 k.p.k., gdyż godziłoby to w funkcjonalne racje tego przepisu.

<sup>15</sup> PiP 5/1974, s. 169 z głosem aprobującą M. Cieślaka.

<sup>16</sup> Wypada przypomnieć, że K. Łojewski (Rewizja obrońcy (...), s. 17) kwestionuje potrzebę odróżnienia uniewinnienia z braku dowodów winy od uniewinnienia z powodu nie stwierdzenia przestępstwa.

<sup>17</sup> M. Cieślak: Glosa, jw., s. 173.

Inną już sprawą jest to, że w wypadku wyroku skazującego z reguły będzie wystarczało zaskarżenie podstawy faktycznej wskazanej w sentencji orzeczenia. Może się jednak zdarzyć, że na skutek np. niedokładnego ustalenia czynu w sentencji powstanie potrzeba zaskarżenia tych sformułowań uzasadnienia, które stanowią dopełnienie podstawy faktycznej.

Na zakończenie jeszcze kilka słów w kwestii zaskarżalności motywów. Zgodnie z przyjętym założeniem nie są one „rozstrzygnięciami” w rozumieniu art. 374 § 3 k.p.k., co przesądza o ich przydatności w charakterze substraktu zaskarżenia. Kontrola odwoławcza skierowana wyłącznie na zmianę motywów jest więc niedopuszczalna.<sup>18</sup> Trzeba jednak podkreślić, że odróżnienie „motywów” od „podstawy faktycznej” może niekiedy sprawiać w praktyce duże trudności.

<sup>18</sup> M. Cieślak: Głosa, jw., s. 174.

JULIAN SUTOR

## Funkcje konsularne w zakresie obrotu prawnego z zagranicą

*Artykuł przedstawia w sposób zwięzły stan prawny dotyczący podstawowych funkcji konsularnych w zakresie obrotu prawnego z zagranicą. Autor opowiada się za nowelizacją ustawy z 11.XI.1924 r. o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów.*

W związku ze stałym rozwojem stosunków i współpracy między państwami wzrosła rola i znaczenie służby konsularnej w dziedzinie realizacji obrotu prawnego z zagranicą.<sup>1</sup>

Czynności konsula o charakterze prawnym są obecnie szerokie i różnorakie i obejmują trzy podstawowe dziedziny działania z zakresu: kompetencji organów administracyjnych, notarialnych i sądowych państwa przyjmującego. Służą one ułatwianiu międzynarodowego obrotu prawnego i realizacji przez obywateli państwa wysyłającego, którzy znaleźli się w państwie przyjmującym, swych praw i obowiązków wobec państwa ojczystego.

Z roku na rok zwiększa się ruch osobowy z zagranicą, a w związku z tym — także liczba różnych czynności związanych z wypełnianiem jednej z podstawowych funkcji służby konsularnej, jaką niewątpliwie jest sprawowanie opieki nad przebywającymi za granicą stale lub tymczasowo obywatelami PRL. Obowiązek ten został szczególnie podkreślony w polskim ustawodawstwie wewnętrznym. Dlatego też bardzo precyzyjne sformułowanie tego obowiązku w art. 15 ustawy z dnia 11.XI.1924 r. o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów<sup>2</sup> zasługuje na przytoczenie w całości: „Konsulowie zobowiązani są bronić praw, mienia i interesów obywateli polskich oraz udzielać im rad i pomocy, stosując się do praw i zwyczajów

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat — por. J. Sutor: Prawo dyplomatyczne i konsularne, Warszawa 1977, s. 320 i nast.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1924 r. Nr 103, poz. 944.